**TEKST IDEOWY ETHNO PORT POZNAŃ 2023**

Planowanie kolejnej edycji festiwalu Ethno Port Poznań, w tym roku już szesnastej (!), w naturalny sposób rodzi pytania – czym tegoroczna odsłona różni się od poprzednich? Jak zmienił się festiwal od czasu, gdy powołaliśmy go do życia w 2008 roku?

Wśród wielu zmian, najbardziej znaczące było przeniesienie Ethno Portu ze Starego Koryta Warty do Zamku. Na przestrzeni lat różnie kształtowała się finansowa strona poszczególnych edycji – czasami stać nas było na realizację szesnastu koncertów, kiedy indziej nie mogliśmy pozwolić sobie na tak szeroki rozmach. Nieustannie przybywa nowa publiczność, choć osoby wierne festiwalowi stanowią ciągle spory procent jego uczestników. Niezmienne pozostały natomiast idea przewodnia i konstrukcja całości programu.

Tegoroczny Ethno Port, od tych sprzed lat, odróżnia przede wszystkim rzeczywistość w jakiej żyjemy. W pierwszych latach fascynacja bogactwem kultur i potrzeba ich poznawania wydawały się być naturalnymi postawami w otwartym, zbudowanym na humanistycznych wartościach świecie. Naiwnie żyliśmy w przekonaniu, że rasizm, ksenofobia, nacjonalizm i faszyzm są w odwrocie i nie zagrażają naszemu, coraz piękniejszemu i kolorowemu życiu. Dowodem na to, jak bardzo się myliliśmy jest tocząca się za naszą wschodnią granicą wojna – najbardziej straszny i spektakularny efekt podsycanej konsekwentnie nienawiści do drugiego człowieka.

Choć niesienie pomocy Ukrainkom i Ukraińcom przez dużą grupę Polek i Polaków jest wspaniałym społecznym doświadczeniem, to jednak wiele zjawisk obecnych dziś w naszym kraju niepokoi. Od czasu kryzysu migracyjnego z 2015 roku wzrasta niechęć do obcych. Mimo gotowości do poświęceń dla bliskich nam kulturowo sąsiadów, coraz bardziej obojętni jesteśmy wobec faktu, że na granicy z Białorusią umierają ludzie. Nieustannie przybywa ofiar push-backów – nieetycznej i nieudolnej odpowiedzi polskich władz na prowokacje bezwzględnego dyktatora. Przyzwyczajamy się do okropności wojny, coraz mocniej oswajamy śmierć.

Ethno Port, wydarzenie konsekwentnie pełne podziwu i szacunku dla osiągnięć różnorodnych kultur, stara się odpowiedzieć na zło dziejące się wokół nas. Czyni to językiem, którym najlepiej umie się posługiwać. Podczas tegorocznego festiwalu zaprezentujemy między innymi unikalną polifoniczną muzykę Pigmejów z plemienia Aka, którym człowieczeństwa przez wieki odmawiali nie tylko biali kolonizatorzy, ale także ich afrykańscy sąsiedzi. Usłyszymy też artystów z, próbującego znaleźć swoje miejsce na mapie świata, Kurdystanu. Najbardziej znacząca będzie jednak obecność wykonawców z Ukrainy, naszych specjalnych gości. Wraz z nimi zapraszamy do udziału w całym festiwalu uchodźczynie i uchodźców z Ukrainy, nowych mieszkańców naszego miasta.

Koncerty będą jak zawsze głównymi wydarzeniami festiwalu. Usłyszymy ich czternaście, a trzy z nich zorganizujemy po raz pierwszy na scenie usytuowanej w Parku im. Adama Mickiewicza. (W ten sposób zamiast układać trawę przed Zamkiem skorzystamy z naturalnego zielonego dywanu, rozłożonego wokół parkowej fontanny). Nie zabraknie warsztatów prowadzonych przez gości festiwalu, propozycji dla najmłodszych, filmów i spotkań poświęconych ważnym problemom społecznym. Te ostatnie przygotowujemy we współpracy ze Stowarzyszeniem Lepszy Świat, realizującym podczas Ethno Portu projekt „Promigracyjne Sojusze”.

Obiecujemy dołożyć wszelkich starań, aby trzy czerwcowe dni stały się enklawą normalności i pogody ducha, otwartości i przyjacielskiej atmosfery. Aby przyniosły nam wszystkim nadzieję, że lepszy świat jest możliwy, a w tym, w którym żyjemy dziś, mamy siebie nawzajem.